

## WALDEMAR MALUGA

ur. 1955; Lubartów



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, Halina Mikołajska, Magdalena Jeglińska

### Spotkanie z Haliną Mikołajską

Przygotowując ścieżkę dźwiękową [do] filmu o [spotkaniu] Czesława Miłosza i [Lecha] Wałęsy, [pomyślałem], że dobrze by było, [gdyby] słynny wiersz Miłosza „Który skrzywdziłeś człowieka [prostego]” przeczytała Halina Mikołajska. Legenda KOR-u, opozycji. Była zresztą na KUL-u. Kilkakrotnie z nią rozmawiałem. Postanowiliśmy, że [ich] spotkanie i przede wszystkim nagranie [odbędzie się] w Warszawie, w domu Magdy Jeglińskiej –rodzonej siostry Piotra Jeglińskiego, bardzo słynnego opozycjonisty. Jeszcze [panował] stan wojenny, [więc] cała opozycja była, że tak powiem, zespolona. [Piotr Jegliński przebywał] wtedy w Paryżu. [Przeprowadzono] nawet na niego zamach –w jego samochodzie wybuchła bomba. Więc on wynajmował Magdzie mieszkanie na [ulicy Antoniego] Malczewskiego (do dziś pamiętam). I to na inne nazwisko, żeby nikt [o tym] nie wiedział. Tylko [Magda tam] mieszkała. A znałem [ją], bo studiowała polonistykę na KUL-u. Więc to nie była taka znajomość nie wiadomo z czego.

I właśnie [do tego] domu [miała] przyjechać Halina Mikołajska. [Wykonano] kilka różnych telefonów z wszelkimi znamionami dyskrecji i konspiracji. Do dziś pamiętam, było to [pod koniec] listopada [lub na] początku grudnia. [Zjawiła się] wczesnym [rankiem, więc] było [jeszcze] bardzo ciemno. Zrobiłem to nagranie na magnetofonie uher. Oczywiście się popsuł i [dziś] nic nie zostało z tego nagrania. Coś zaczęło buczeć... Technicznie się nie udało.

Około godziny siedziałem z panią Haliną. Tylko ja miałem to spotkanie, Magda w tym czasie musiała wyjść. Nikt nie był [jego] świadkiem, [więc] trudno mi [je] ocenić. Pani Halina Mikołajska paliła bardzo dużo papierosów. Marlboro –do dziś pamiętam. Zresztą to bardzo silne palenie przyczyniło się chyba do jej przedwczesnej śmierci. Bo zmarła na raka płuc w 1989 roku, mniej więcej w okolicach wyborów 4 czerwca. Wszyscy mówili, że to prawdopodobnie [przez] papierosy. [Kiedy po wyjściu] pani Haliny przyjechała Magda, zapytała: „Była Halina Mikołajska?” [Odpowiedziałem]: „Była” [Odparła wtedy, że] połapała się, bo cały dom był strasznie napalony

papierosami. I [takie było] moje spotkanie z historią, z legendą.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2014-04-24, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Maria Buczkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"